

Ks. Michał Drożdż

WTST Tarnów

MEDIALNE STRUKTURY HYBRYDOWE. CZŁOWIEK W PRZESTRZENI MEDIALNEGO DETERMINIZMU

Przełom wieków jest świadkiem dynamicznego postępu medialno-komunikacyjnego. Nowe technologie i techniki komunikacyjne stanowią wyzwanie nie tylko dla praktycznej sfery mediów, ale także dla refleksji teoretycznej nad zjawiskiem „nowych mediów”. Jednym z prekursorów współczesnych teorii mediów był kanadyjski badacz kultury medialnej Marshall McLuhan. Dokonał on swoistej rewolucji w analizach mediów. Jest on jednym z inspiratorów medialnego zwrotu w wielu szczegółowych dyscyplinach naukowych oraz w filozofii. Jego koncepcja mediów wyznaczyła nowe perspektywy teoretycznej refleksji nad mediami oraz nowe kierunki badań medialnych. W rozumieniu mediów i przestrzeni medialnej wykracza ona poza dotychczasowe założenia i schematy. Odszedł on zasadniczo od modeli empirycznych badań medialnych, skoncentrowanych na analizach zawartości przekazów, struktur medialnych, kanałów i skutków oddziaływania medialnego. Jego metodologią analiz było – jak często powtarzał – sondowanie rzeczywistości i przewidywanie trendów.¹ Skoncentrował swoją uwagę na formalnym i całościowym rozumieniu mediów, konstruując koncepcję mediów jako technicznych środków przedłużających możliwości poznawcze ludzkiej natury: ludzkich zmysłów i ludzkiej świadomości.² McLuhan nie dostarczył żadnej techniczno-analitycznej definicji mediów. Media są tym wszystkim, co wzmacnia lub intensyfikuje możliwości i funkcjonalność poznania zmysłowego człowieka, czyli mediami są – mówiąc językiem McLuhana – wszystkie „sensory extensions of deep human significance”³ Taka uniwersalizacja i relatywizacja pojęcia medium sprawia, iż poję-

¹ Por. M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, Warszawa 2001, s. 377.

² Por. M. M c L u h a n, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka. Wprowadzenie L. H. Laphama*, Warszawa 2004.

³ M. M c L u h a n, W. Watson, *From Cliché to Archetype*, New York 1971, s. 56 (cyt. za: O.L. S c h u l t z, *Marshall McLuhan – Medien als Infrastrukturen und Archetypen*, w: *Medientheorien. Eine philosophische Einführung*, Frankfurt, A. L a g a a y, D. L a u e r (red.), New York, 2004, s. 53).

cie to staje się z konieczności bardzo szerokie, nieczytelne i nieostre. Media tak rozumiane stają się koniecznym elementem opisu i charakterystyki konstytutywnych cech człowieka i społeczno-kulturowej przestrzeni jego komunikatywnych interakcji.

I. MEDIALNE ARTEFAKTY

Media ujmowane są przez McLuhana kompleksowo jako medialne artefakty, struktury archetypiczne czy formy strukturalne, będące podstawą szeroko rozumianej infrastruktury kulturowej. Pojęcie formy medialnej zostało przez niego poszerzone i wyzwolone z redukujących je materialno-semantycznych odniesień. Traktuje on medialne artefakty i archetypy jako struktury hybrydowe, które się wzajemnie przenikają, interferują, tworząc różnorodne płaszczyzny interakcji, dywergencji oraz synergii form medialnych. „Krzyżowanie, czyli hybrydyzacja mediów wyzwala nowe wielkie moce i energię, jak w wypadku rozszczepienia jądra atomu lub syntezy jądrowej”⁴ Procesy powstawania medialnej energii hybrydowej widoczne są szczególnie w epoce mediów elektronicznych, w której nastąpiła „implozja elektryczności”⁵ oraz kompresja czasu i przestrzeni, kreując symultaniczny świat, w którym wszystko dzieje się w wymiarach „globalnej wioski”⁶ „Czasy indywidualizmu, prywatności, fragmentarycznej albo «stosowanej» wiedzy, «punktów widzenia» i wyspecjalizowanych celów zastąpiła wszechobecna świadomość mozaikowego świata, w którym przestrzeń i czas zostały pokonane przez telewizję, odrzutowce i komputery. One to wykreowały świat symultaniczny, «świat, w którym wszystko dzieje się naraz», w którym wszystko z sobą współbrzmi niczym w totalnym polu elektrycznym, świat, w którym energia jest generowana i postrzegana nie dzięki tradycyjnym połączeniom stwarzającym linearne, przyczynowo-skutkowe procesy myślowe, lecz przez interwały, przerwy (...), które kształtują jednoczesną, pozbawioną ciągłości, integralną świadomość”⁷ Media elektroniczne wyznaczają zatem nowe kierunki antropologicznych, epistemologicznych i kulturowych refleksji nad przestrzenią medialną.

McLuhan traktuje media jako formalną gramatykę kultury, jako infrastrukturę w przestrzeni komunikacyjnego działania i doświadczenia człowieka, posługującego się narzędziami technicznymi w procesach komunikowania się. Media, w takim rozumieniu, nie tylko poszerzają indywidualne możliwości poznawcze człowieka, ale poszerzają i wzmacniają możliwości komunikacyjne społeczności traktowanej jako zbiór indywidualów o większych możliwościach wzajemnego komunikowania się i uczestniczenia w ogólnych procesach komunikacyjnych. Każda forma medialna wnosi,

⁴ M. M c L u h a n, *Zrozumieć człowieka. Przedłużenia człowieka*, dz. cyt., 91.

⁵ Tamże, s. 445.

⁶ Por. M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 179.

⁷ Tamże, s. 368.

uprzednio i niezależnie od zawartości treściowej przekazów komunikacyjnych, nowe uwarunkowania i dostarcza nowych schematów tych procesów. Same formy medialne stają się przekazem oraz techniczną infrastrukturą indywidualnego, kolektywnego, społeczno-kulturowego oraz kognitywno-psychologicznego produkowania sensu.

McLuhan pokazuje całe spektrum zmian będących skutkiem postępu technologicznego. Są to zmiany o charakterze społeczno-kulturowym, epistemologicznym, antropologicznym itp. W opisie tych zmian media traktowane są równocześnie przedmiotowo-materialnie jako narzędzia komunikacji oraz kulturowo-formalnie jako artefakty medialne poszerzające przestrzeń działania i postrzegania człowieka. Teoria mediów, w jego rozumieniu, ma na celu badanie mediów w tych dwóch perspektywach, a szczególnie analizę skutków oddziaływania wszelkich form technicznych jako artefaktów medialnych, na ludzkie zmysły i ludzką świadomość.⁸

Zadania, jakie stawia McLuhan teorii mediów, polegają na analizie medialnych uwarunkowań cywilizacji informatyczno-technicznej w oparciu o poszerzone pojęcie mediów, medialności, artefaktów i form medialnych. Próba kojarzenia medialnych artefaktów z filozoficzną koncepcją formy stawia McLuhana w centrum filozoficznego dyskursu medialnego. W ten sposób koncepcja McLuhana wytwarza rezonans między teorią mediów a filozofią mediów, zacierając częściowo metodologiczne granice między tymi dwoma obszarami refleksji. Koncepcja mediów zorientowana na analizę procesów kulturowo-społecznego oddziaływania mediów, na badanie procesów dywergencji i hybrydyzacji mediów, na analizę formalnych aspektów mediów, stwarza nową sytuację poznawczą, będącą połączeniem różnych teoretycznych i praktycznych perspektyw badawczych.⁹ Koncepcja ta nie oznacza tylko ekstensyfikacji lub intensyfikacji dotychczasowych perspektyw poznawczych, ale przede wszystkim pokazuje ich kwalitatywną transformację.

II. MEDIALNA ANTROPOLOGIA

Media nie tylko poszerzają horyzont poznawczy człowieka i zwiększają skuteczność postrzegania świata, lecz także działają jako filtr, który pozwala organizować i interpretować ludzką egzystencję w jej indywidualnych i społeczno-kulturowych wymiarach. Media posiadają zdolność i siłę zmiany przestrzeni życiowej człowieka w jej porządku czasowym, przestrzennym, społecznym, kulturowym. Stają się koniecznymi determinantami ludzkiego życia, zdolnymi „przekształcić każdą sytuację życiową, której dotyczą”¹⁰

⁸ M. M c L u h a n, *Die magischen Kanäle. Understanding Media*, Düsseldorf – Wien 1995, s. 39 (jest to niemieckie tłumaczenie dzieła: M. M c L u h a n, *Understanding Media: The Extensions of Man*, New York 1964).

⁹ Por. tamże, s. 530n.

¹⁰ Tamże, s. 521.

McLuhan ujmuje media z jednej strony z perspektywy ich organicznego związku z możliwościami poznawczymi oraz intencjonalnością poznawczą człowieka, z drugiej zaś strony traktuje je jako struktury i mechanizmy odrębne i niezależne od człowieka. Z jednej strony są one dziełem człowieka, z drugiej zaś strony stają się od niego niezależne, uzyskując swoją funkcjonalną wartość w kontekście ich używania, zgodnie z powiedzeniem McLuhana, że to „my kształtujemy nasze narzędzia, a one z kolei kształtują nas”¹¹ W takim kontekście ujawnia się jeszcze bardziej związek człowieka z techniką, związek ludzkich zmysłów z narzędziami technicznymi. Związek ten stanowi bazę dla wszystkich antropologicznych tez koncepcji medialnej McLuhana. Podstawowe założenia tej koncepcji można ująć w kilku bardzo znanych i szeroko komentowanych tezach:

- środek jest przekazem, medium jest informacją (*the medium ist the message*)¹²; „«przekazem» dowolnego środka przekazu lub techniki jest bowiem zmiana skali, tempa lub wzorca, jaką ten środek wprowadza w ludzkie życie”¹³;
- media są przedłużeniem ludzkich zmysłów, „przedłużeniem człowieka”¹⁴; technicyzacja zmysłów¹⁵;
- każda nowa forma medialnej komunikacji poszerza zdolności i możliwości poznawcze człowieka;
- zmiany w sposobie komunikacji wpływają na kształt ludzkiej egzystencji;
- postęp techniczny generuje zmiany kulturowe;
- media jako kanały komunikacji determinują kierunek i kształt procesów kulturowych;
- media kształtują nie tylko człowieka i kulturę, ale również siebie; „siłą kształtującą środki przekazu są one same”¹⁶;
- media stanowią podstawową perspektywę i kryterium analizy historii cywilizacji i wyróżnienia faz jej rozwoju: epoki plemiennej (kultura oralna), epoki pisma (kultura wizualna), epoki druku (kultura przemysłowo-techniczna), epoki elektronicznej (kultura „globalnej wioski”);
- media posiadają w sobie różną zdolność zaangażowania odbiorców w percepcję przekazywanych treści; klasyfikacja mediów na „zimne” i „gorące”;
- techniczne możliwości natychmiastowej komunikacji, kompresja czasu i przestrzeni¹⁷ oraz implozja informacji czynią świat „globalną wioską”¹⁸;

¹¹ M. M c L u h a n, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, dz. cyt., s. 26.

¹² Por. tamże, s. 37-53.

¹³ Tamże, s. 40.

¹⁴ Por. tamże, s. 39n.

¹⁵ Por. Ch. Karpenstein-Eßbach, *Einführung in die Kulturwissenschaft der Medien*, Paderborn 2004, s. 63-80.

¹⁶ Tamże, s. 52.

¹⁷ M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 375.

¹⁸ „Elektrycznie skondensowany świat jest niczym więcej jak wioską” (M. M c L u h -

elektroniczne media „stworzą świat uciekinierów od dawnego rozdrobnionego społeczeństwa z jego jasno podzielonymi funkcjami analitycznymi i sprawia, że ludzie dadzą się przyciągnąć do nowej, zintegrowanej społeczności globalnej wioski”¹⁹

W koncepcji McLuhana media pozostają nie tylko ważnym elementem świata, w którym żyje i działa człowiek, ale stanowią konieczną perspektywę analiz kulturowej i egzystencjalnej kondycji człowieka oraz ludzkiej cywilizacji. W ten sposób McLuhan ukształtował podstawowe ramy antropologicznej przestrzeni analiz medialnych.²⁰ Jego teorię mediów można uznać za poszerzenie antropologicznej perspektywy medialnej, która nie redukuje medialnych artefaktów do poziomu relacji narzędziowych, ale czyni z nich element poznawczej natury człowieka.

III. FENOMENOLOGIA MEDIOSFERY

McLuhan jest jednym z pierwszych prognostyków i diagnostyków cywilizacji medialnej, uprawiającym swoistą fenomenologię mediosfery. W swoich refleksjach dokonał on reinterpretacji wielu filozoficznych pojęć, dostosowując je do potrzeb teoretycznych analiz medialnych, np. pojęcia intencjonalności, działania, interakcji, racjonalności, komunikacji, medialności, archetypu, formy itp. W kontekście jego przemyśleń widoczne stają się filozoficzne odniesienia zarówno w terminologii medialnej, jak i w analizowanej problematyce mediów. Projekt teorii mediów McLuhana, będący efektem interdyscyplinarnych odniesień, gry metafor, aforystycznych puent oraz hiperbolicznych określeń, nie wykracza jednak poza granice tekstualności i teoretycznej zrozumiałości. W jego koncepcji odzwierciedla się przekonanie, że poznanie i rozumienie mediów oraz medialności jest procesem wielowymiarowym, zachodzącym w przestrzeni wielu aspektów mediów, dokonującym się, jak sam pisze, we wzajemnej grze aspektów.²¹ Dlatego też McLuhan nie uważa swojej koncepcji mediów za zwarty, koherentny system, ale raczej za efekt świadomego odrzucenia sposobu myślenia schematycznego i linearnego pochodzącego z „galaktyki Gutenberga”.²² Jego koncepcja mediów odzwierciedla w dużej mierze cechy nowej epoki mediów elektronicznych: koncentryczność, nielinearność, wirtualność, nieciągłość itp.

a n, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, dz. cyt., s. 34).

¹⁹ M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 375.

²⁰ „I think of [medial] technologies as highly identifiable objects made by our own bodies (...). In the sense that these media are extensions of ourselves – of man – then my interest in them is utterly humanistic. All these technologies and the mechanisms they create are profoundly human” (M. M c L u h a n, Q. F i o r e, *Even Hercules Had to Clean out the Augean Stables but Once*, w: *McLuhan: Hot and Cool – a Critical Symposium*, G. S t e a r n (red.), New York 1967, s. 280. 294 (cyt. za: O.L. S c h u l t z, *Marshall McLuhan – Medien als Infrastrukturen und Archetypen*, art. cyt., s. 55).

²¹ Por. M. M c L u h a n, *Absolute Marshall McLuhan*, Freiburg 2002, s. 107-111.

²² Por. O.L. S c h u l t z, *Marshall McLuhan – Medien als Infrastrukturen und Archetypen*, art. cyt., s. 33.

McLuhan analizuje człowieka i jego egzystencjalną kondycję z perspektywy mediów, chcąc w ten sposób dotrzeć do podstaw każdej ludzkiej aktywności. Traktuje on przestrzeń życia człowieka jako technosferę czy mediosferę, która stanowi podstawową infrastrukturę wszelkiej jego aktywności. W przestrzeni tej człowiek poddany jest, często w sposób nieuświadomiony, oddziaływaniom mediów, które stają się częścią jego natury. Próba obiektywnego, transcendentnego opisu człowieka, jego wewnętrznej i zewnętrznej przestrzeni racjonalności, zdana jest na niepowodzenie bez uwzględnienia zmieniających się uwarunkowań medialnych. Człowiek jest istotą uwarunkowaną przez kulturę medialną i podlega ciągłym zmianom pod wpływem kulturowych oraz technicznych elementów i struktur jego komunikacyjnych interakcji. Jeśli media stanowią „przedłużenie człowieka”, to wszelkie zmiany i rewolucje medialne dotyczą wprost ludzkiej natury. Media, mimo iż stanowią przedłużenie ludzkich zmysłów i świadomości, warunkują – mimo pozytywno-optimistycznych wizji koncepcji McLuhana – ludzką aktywność, ograniczając tym samym autonomię człowieka. Media nie tylko determinują ludzkie działanie, formy medialne nie tylko wyznaczają sposoby komunikowania się ludzi i warunkują procesy kulturowych przemian, ale przede wszystkim ograniczają pole możliwości etycznej odpowiedzialności człowieka. Media, stanowiąc przedłużenie ludzkich zmysłów, determinują jego postrzeganie świata, a wpływając na ludzką świadomość, ograniczają możliwości etycznych ocen i wyborów. W epoce mediów elektronicznych ludzie przestają być w pełni świadomymi i wolnymi indywidualnymi osobami, ulegając deterministycznemu wpływowi procesów zbiorowej integracji psychicznej i uniwersalizacji świadomości.²³ Człowiek nie kształtuje sam, w sposób wolny, swojej przyszłości, ale zostaje włączony w procesy generowane i kształtowane przez media.

McLuhan zasadniczo pozytywnie ocenia kierunki tych przemian, nie doceniając jednak wagi konsekwencji swojej deterministycznej wizji wpływu mediów na ludzką osobę. Jeśli do tego uwzględnimy – czego McLuhan w swoim formalizmie medialnym nie czyni – negatywną zawartość przekazywanych treści, to skutki determinizmu medialnego mogą się okazać dla człowieka bardzo destrukcyjne. Formułując i aprobując w pełni tezę, iż media kształtują, a także kontrolują rozmiar i formę ludzkich związków i dzia-

²³ Por. M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 374-375. McLuhan – jako głęboko wierzący katolik, jak twierdzi również w swoich tekstach jego następca na Uniwersytecie w Toronto Derrick de Kerckhove (por. D. de K e r c k h o v e, *Marshall McLuhans Glaube an die Kirche*, w: t e n z e, *Schriftgeburten. Vom Alphabet zum Computer*, München 1995) – ukazywał z perspektywy religijnej pozytywne konsekwencje funkcjonowania mediów jako przedłużeń człowieka. „Zbiorowa psychiczna integracja, możliwa wreszcie dzięki elektronicznym mediom, może przyczynić się do uniwersalizacji świadomości, którą przepowiadał Dante, pisząc, że ludzie będą trwali jedynie jako oderwane fragmenty, aż zostaną złączeni z wszechobejmującą świadomością. W chrześcijańskim sensie nie jest to niczym innym, jak tylko nową interpretacją mistycznego ciała Chrystusa; Chrystus zaś jest przecież najwyższą formą przedłużenia człowieka” (M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 374-375).

łań²⁴, McLuhan nie dostrzega wystarczająco negatywnych konsekwencji takiej determinacji, zwłaszcza dla etyki mediów. Wątpliwa wydaje się być w tym kontekście pociecha płynąca z nadziei lepszej przyszłości, będącej pełnym urzeczywistnieniem potencjalnych możliwości mediów elektronicznych. „Żyjemy w przejściowej erze dotkliwego bólu i tragicznego poszukiwania własnej tożsamości, lecz agonia naszej epoki jest jednocześnie bólem ponownego narodzenia”.²⁵

IV. KRYTYCZNE SPOJRZENIE NA „MCLUHANIZM”

McLuhan wypracował swoją wizję determinizmu medialnego podczas dwudziestu lat wykładania studentom na kilku uniwersytetach amerykańskich i kanadyjskich tego, co nazywał „podkulturą medialną”. Jego celem było pełniejsze zrozumienie wielorakich skutków oddziaływania elektronicznych środków przekazu, a szczególnie ich tendencji do kompresji wymiarów czasu i przestrzeni. W jego wizji mieszają się elementy zaczerpnięte z różnych obszarów nauk i filozofii. Jego tok myśli nacechowany jest ambiwalentnymi stylami: od rzeczowej narracji, aż po zachwyty transcendencją i zatapianie się w utopijnym mistycyzmie i fascynacji ogromnymi możliwościami mediów.²⁶ „To właśnie dzięki tym wypowiedziom, nacechowanym mistycyzmem, McLuhan odzyskał (...) reputację jednego z wizjonerskich propagatorów «autostrady informacyjnej» i Internetu”.²⁷ Odważne, oryginalne i wizjonerskie tezy McLuhana zapewniły mu trwałą pozycję pośród badaczy mediów i współczesnej cywilizacji, wyznaczając jednocześnie pewien styl refleksji nad mediami, niejednokrotnie daleki od metodologicznej poprawności. Styl ten bywa już określany jako „mcluhanizm”

Należy przy tym podkreślić niewątpliwy wkład McLuhana w analizę mediów, ich natury, struktury i roli społecznej, w analizę rozwoju cywilizacji i wpływu nowych technologii na życie człowieka oraz funkcjonowanie społeczności, jak również docenić wartość heurystyczną jego wizjonerskich prognoz przyszłości. Zapoczątkował on badanie skuteczności mediów w perspektywie długofalowej, otwierając w ten sposób również pole interdyscyplinarności czy transdyscyplinarności w badaniach medialnych. Niemniej jednak jego pomysły i idee zaważyły też negatywnie na jakości badań medialnych w drugiej połowie XX wieku, przyczyniając się do ukształtowania się w tym obszarze paradygmatu alternatywno-technologicznego z jego pozytywnymi elementami i negatywnymi konsekwencjami.

²⁴ Por. M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 389.

²⁵ Tamże, s. 385.

²⁶ Lewis H. Lapham uważa, że McLuhan w ten sposób też uzewnętrzniał swoje fascynacje religijne. „U podłoża jego poglądów leżała interpretacja G.K. Chestertona i przejście w wieku lat dwudziestu na katolicyzm” (L.H. L a p h a m, *Wieczna terażniejszość*, w: M. M c L u h a n, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka. Wprowadzenie L. H. Laphama*, dz. cyt., s. 22).

²⁷ L.H. L a p h a m, *Wieczna terażniejszość*, art. cyt., s. 23.

Doceniając niewątpliwy wkład McLuhana w analizę mediów, należałoby krytycznie spojrzeć jego dzieło i dostrzec słabości jego analiz oraz negatywne trendy, które zapoczątkował. Spojrzenie to winno być wolne z jednej strony od bezkrytycznej fascynacji, a z drugiej zaś strony pozbawione różnego rodzaju uprzedzeń, wynikających zwłaszcza z różnych metodologicznych punktów widzenia i przyjmowanych płaszczyzn badawczych. Nie będziemy się angażować w szczegółową krytykę McLuhana, ale chcemy zwrócić uwagę na ważne, naszym zdaniem, antropologiczno-aksjologiczne elementy odnoszące się nie tylko do samego dzieła McLuhana, ale także do całego paradygmatu alternatywno-technologicznego, który on mocno ubogacił swoimi poglądami.

W polu problematyki medialnej, którą McLuhan zakreślił swoim stylem badań, posługując się częściowo metodami i modelami krytyki literackiej, widoczny jest brak zainteresowania lub pominięcie następujących, przykładowo przez nas wybranych, zagadnień medialnych:

- problematyka istnienia i funkcjonowania kulturowych i społecznych odrębności w kontekście procesów medialnej transkulturacji;
- zagadnienie medialnych procesów antyglobalizacyjnych, tzw. procesów medialnej globalizacji;
- problematyka koegzystencji różnych kultur medialnych wewnątrz społeczeństwa;
- zagadnienie asynchroniczności wpływu mediów na zmiany kulturowe i zmiany struktur społeczno-politycznych;
- problematyka wpływu mediów na interakcyjność procesów kulturowych i społecznych.²⁸

McLuhan, nazywany czasem „arcykapłanem popkultu”, „metafizykiem mediów”²⁹, „wyrocznią wieku elektronicznego”, „prorokiem mediów”, „medialnym guru współczesności”³⁰, jest nieprzeciętnym i uważnym badaczem wzajemnych zależności i uwarunkowań pomiędzy różnymi mediami, relacjami społecznymi, postępem technologicznym i świadomością człowieka. Analiza tych zależności zawiera jednak wiele metodologicznych nieprawidłowości, między innymi takich, jak:

- brak wystarczająco jednoznacznego wyjaśnienia diachroniczności faz rozwoju cywilizacji w zależności od zmian środków komunikacji i środków masowego przekazu oraz samych procesów rewolucji medialnej;
- dowolność metodologiczna: stosowanie różnych rodzajów i stylów argumentacji bez wyraźnego klucza wyboru określonych metod;

²⁸ Por. P. L u d e s, *Einführung in die Medienwissenschaft. Entwicklungen und Theorien. Mit einer Einleitung von Jochen Hörisch*, Berlin 2003, s. 81-82.

²⁹ Por. M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 327.

³⁰ W tych metaforycznych określeniach zawiera się często bezkrytyczne zafascynowanie jego poglądami: zob. [online], dostęp: 10.01.2005, <http://www.McLuhan.ca/link.s.phtml>; <http://www.newschool.edu/mediastudies/showcase/McLuhan/>.

- metodologiczne wymieszanie różnego rozumienia mediów oraz teorii, stylów badawczych, ujęć, funkcji mediów itp.;³¹
- brak wystarczającej dbałości o systematyczne precyzowanie i wyjaśnianie przyjmowanych założeń, koncepcji i metod;
- aprioryczny charakter prezentowanych koncepcji, brak otwartości na empiryczną weryfikację oraz nieempiryczny charakter analiz empirycznej rzeczywistości medialnej;
- dowolność wyboru i interpretacji interdyscyplinarnej problematyki i argumentacji;
- dowolność w poruszaniu się między różnorodnymi koncepcjami, strukturami teorii i stylami myślenia;
- brak mechanizmów racjonalnej samokrytyki w odniesieniu do struktur i procesów argumentacyjnych;
- dychotomiczny charakter argumentacji: metodyczna argumentacja wspomagana lub uzupełniana jest często drugim torem myślenia, daleko idących uproszczeń, metafor, sloganów, przekonujących wizji;
- metodologiczna niespójność pomiędzy perspektywą historyczną analiz, statycznością badań współczesności a wizjonerskimi prognozami przyszłości;
- sloganowość, metaforyczność, niespójność metodologiczna, wizjonerstwo i jednostronność podejmowanej problematyki uwydatniają oryginalność koncepcji, ale zaciemniają klarowność i czytelność argumentacji i rozwiązań.

Koncepcja McLuhana jest oryginalną próbą stosowania humanistycznej perspektywy analiz w obszarze problematyki technologii medialnych. Jej oryginalność i nowość polega na wykorzystywaniu metodologii nauk humanistyczno-kulturowych w poznawaniu istotnych aspektów wpływu technologii medialnych na rozwój cywilizacji. Natomiast w obszarze refleksji medialnej wewnątrz nauk humanistycznych koncepcja McLuhana nie wniosła nic wyjątkowego. Ani nie sprecyzowała przedmiotu medialnych analiz dla nauk humanistycznych, które zasadniczo koncentrują się na badaniu zawartości przekazów medialnych, ani też nie dostarczyła nowych metodologicznych narzędzi dla badań mediów z perspektywy kulturowo-humanistycznej. Nowością w pomyśle McLuhana była jedynie strategia zmian przedmiotowych w analizie mediów oraz stosowanie perspektywy humanistycznej w analizie świata techniki medialnej.³²

V. PERSPEKTYWY MCLUHANIZMU

Koncepcja McLuhana dostarczyła niewątpliwie nowych impulsów dla analiz medialnych, mimo posiadania wielu słabych elementów, tych wyżej

³¹ Por. W. F a u l s t i c h, *Einführung in die Medienwissenschaft. Probleme – Methoden – Domänen*, München 2002, s. 26n.

³² Por. R. L e s c h k e, *Einführung in die Medientheorie*, dz. cyt., s. 256-257.

wymienionych oraz innych. Nadała ona badaniom mediów odpowiednią wartość w przestrzeni refleksji filozoficznych i naukowych, a także odpowiednią skalę ważności. McLuhan ma również wielką zasługę w tym, że zagadnienia medialne stały się przedmiotem szerokiego zainteresowania badawczego, a teorie mediów oraz filozofia mediów znalazły odpowiednie miejsce w nauce i filozofii, mimo iż ta samoświadomość własnej wartości przez teorie mediów czy mediologię została później nadużyta i przewartościowana, zwłaszcza w refleksji postmodernistycznej.

Koncepcja McLuhana jest programowo otwarta i łatwa do akomodacji w wielu różnych koncepcjach teoretycznej refleksji nad mediami. Posiada również naturalną, wynikającą ze stylu myślowego, łatwość do różnorodnych, czasem sprzecznych ze sobą, teoretycznych lub praktycznych zastosowań. Poszczególne tezy tej koncepcji posiadają bowiem, mimo cech ogólnej integralności i całościowej zrozumiałości, strukturalną niezależność, pozwalającą na ich selektywne wykorzystywanie, cytowanie, bez szkody dla integralności jego myśli. Cechy te sprawiają, iż łatwo odnaleźć i zidentyfikować w różnych koncepcjach medialnych odniesienia lub podobieństwa do myśli McLuhana.

„McLuhanizm” jest swoistego rodzaju aprioryzmem i formalizmem medialnym. McLuhan ukierunkował badania mediów na ich formalną stronę, abstrahując całkowicie od ich merytorycznej funkcjonalności. Zepchnął on tym samym problematykę treści medialnych i analizę zawartości mediów na boczny tor. Takie metodologiczne przedstawienie oparte było na założeniu, iż istotą mediów jest ich forma, a nie treść ich przekazów. Formy medialne stanowią autonomiczną jakość niezależną od zawartych w nich treści. Potencjał mediów i ich istota tkwią w ich formalnych strukturach, które stanowią najważniejszy przekaz wprowadzany w ludzkie życie, dotyczą skali, tempa lub wzorca komunikacji.³³ Słynna i sloganowa teza McLuhana, iż *medium is message*, pokazała z jednej strony siłę oddziaływania samego środka przekazu, ale z drugiej strony zmarginalizowała problematykę przekazywanych treści, które z punktu widzenia wyzwań współczesności wydają się być o wiele ważniejsze niż sam kanał ich przekazu. Ta formalna perspektywa miała również swoje pozytywne strony. Pozwoliła ona dostrzec rozwój mediów w szerszym kontekście i odkryć głębsze struktury medialnego oddziaływania na procesy cywilizacyjne, niż pozwalały na to funkcjonalne i empiryczne teorie lat wcześniejszych. Formalizm McLuhana nie przetrwał jednak próby czasu i patrząc z dzisiejszej perspektywy wyzwań i problemów świata mediów, ważniejsze i skuteczniejsze okazały się empiryczne i funkcjonalne teorie badań wielowymiarowego oddziaływania medialnego.

McLuhan nie tylko pozostawił na marginesie swoich analiz problematykę zawartości przekazów medialnych, ale również nie znalazły się w obszarze jego badawczych zainteresowań zagadnienia dotyczące struktury mediów, ekonomii, psychologii, pedagogiki, aksjologii i etyki mediów. Za-

³³ Por. Por. M. M c L u h a n, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, dz. cyt., s. 40.

również w samych dziełach McLuhana, w zapoczątkowanej przez niego wizji badań mediów, jak i w zainspirowanym przez niego i ubogaczonym paradygmacie technologicznym, widoczny jest brak odniesień etycznych. McLuhanizm nie stanowi wystarczającej platformy do budowania etyki mediów, również ze względu na deterministyczną antropologię. McLuhan sympatyzuje z wizjami Williama Burroughsa³⁴, uznając je za podstawę paradygmatu przyszłości, w którym istnieć będzie harmonia między mediami a człowiekiem, nie będzie już podziału na nadawców i odbiorców, ale wszyscy będą uczestnikami komunikacji.

Media stanowią i zawsze będą stanowić podstawową infrastrukturę komunikacji interpersonalnej i masowej. Swoją obecnością i funkcjonowaniem zakreślają one własną specyficzną przestrzeń tzw. środowiska medialnego. Środowisko mediów ma swoje przeciwieństwo w środowisku obecności i życia ludzi. Ludzie są według McLuhana antyśrodowiskiem medialnym (*anti-environment*).³⁵ Ludzie są jednak świadomi niemożności wyjścia poza determinujące ich środowisko mediów, które podporządkowują człowieka własnym regułom. Człowiek jest ostatecznie zdeterminowany przez media, poddany procesom programowania i formatowania przez armię usamodzielnionych mediów.³⁶ Nie jest w stanie zachować niezależności i samodzielności własnego środowiska życia wobec agresywnego środowiska mediów.³⁷ Jedynym wyjściem z tej sytuacji, które jest jednak utopijną próbą przezwyciężenia medialnego determinizmu, jest włączenie własnego środowiska życia w środowisko mediów, inaczej mówiąc, stanie się ich środowiskiem.³⁸ Taka antropologia, pozbawiająca człowieka wolności wobec mechanizmów oddziaływania mediów, nie może stać się w żaden sposób podstawą odpowiedzialnie traktowanej etyki medialnej.

W poglądach McLuhana dominuje pozytywna wizja formalnej strony mediów i zaślania ona materialną stroną przekazów medialnych, stanowiących główne wyzwanie dla etyki. Budowanie etyki na takiej koncepcji wydaje się być przedsięwzięciem trudnym. Brak zainteresowania etycznymi aspektami rozwoju, obecności i funkcjonowania mediów, brak metodologicznej prze-

³⁴ Pisarz amerykański (1914-1997); zob. M. M c L u h a n, *Zrozumieć media. Przedłużenia człowieka*, dz. cyt., s. 300.

³⁵ Por. M. M c L u h a n, *Der Inhalt der Umwelt – Bemerkungen zu Burroughs*, w: M. M c L u h a n, *Absolute Marshall McLuhan*, Freiburg 2002, s. 189.

³⁶ Tamże, s. 190.

³⁷ „Żyjemy obecnie w technicznie spreparowanym środowisku (...). To stworzone ludzką ręką środowisko elektrycznej informacji i mocy zaczęło wyprzedzać dawne środowisko «natury». Natura staje się jak gdyby treścią naszej techniki” (M. M c L u h a n, *Wybór tekstów*, dz. cyt., s. 396). „Nowe media nie są pomostami między człowiekiem a naturą; są naturą. Nowe media nie są środkiem, dzięki któremu możemy się odnieść do dawnego «realnego» świata; to one są realnym światem i dowolnie przeobrażają to, co pozostało z dawnego świata. (...) To medium kształtuje, a także kontroluje rozmiar i formę ludzkich związków i działań” (tamże, s. 389).

³⁸ Por. O.L. S c h u l t z, *Marshall McLuhan – Medien als Infrastrukturen und Archetypen*, art. cyt., s. 65-66.

strzeni dla analiz etycznych wydają się być usprawiedliwione z punktu widzenia samej konstrukcji koncepcji. Natomiast marginalizowanie tego typu problematyki lub jej lekceważenie, jak również brak inspiracji do jej badań i poszukiwań racjonalnych rozwiązań etycznych dylematów medialnych, wydaje się być poważnym brakiem „mcluhanizmu”, zwłaszcza w kontekście współczesnych problemów medialnych o dużej nośności etycznej.

MEDIALE HYBRIDSTRUKTUREN.
DER MENSCH IM RAUM DES MEDIALEN DETERMINISMUS.

Z u s a m m e n f a s s u n g

Marshall McLuhans Neubegründung der Medienwissenschaft als Medientheorie unternahm den Versuch, die „Grenzen unserer in den Techniken ausgeweiteten Menschennatur“ zu untersuchen und mit dem durchaus vielfältigen Konzept der Medien als „extensions of man“ das jeweilige Prinzip zu finden, mit dem jede von ihnen verständlich wird. Unsere Betrachtungen setzen sich kritisch mit dieser Theorie auseinander. Wir sind der Meinung, dass man McLuhans Medientheorie als Erweiterung einer anthropologischen Perspektive gelesen werden muss. Von dieser Perspektive wird sich deutlich zeigen, dass die mediale Artefakte auf den Zusammenhang von Mensch und Werkzeug reduziert wurden. McLuhan ist der erste Diagnostiker des «medialen Zeitalters», welcher mit Hilfe einer aus zahlreichen „probes“ (Erkundungen) zusammengesetzten und reflexiven Theorieform eine Art Phänomenologie moderner Gesellschaften lieferte. Unserer Meinung nach McLuhan war zwar kein „Medienguru“, aber ein außerordentlich aufmerksamer Erforscher der wechselseitigen Abhängigkeiten und Ergänzungen verschiedener Medien, sozialer Beziehungen, Technologien und Persönlichkeitsstrukturen. Es ist deshalb auch weiterhin möglich, von einer eigenen Tradition des McLuhanismus zu sprechen.